

Wyrok z dnia 5 sierpnia 2008 r.

I PK 29/08

Dopuszczalność zatrudnienia pracownika na podstawie powołania na czas określony musi wynikać z przepisu szczególnego (art. 68 § 1¹ k.p.). Przepisem takim nie jest art. 29 ust. 2 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (jednolity tekst: Dz.U. z 2001 r. Nr 142, poz. 1591 ze zm.), z którego wynika jedynie, że zastępca wójta po upływie kadencji wójta pełni swe obowiązki do czasu objęcia obowiązków przez nowo powołanego zastępcę.

Przewodniczący SSN Teresa Flemming-Kulesza (sprawozdawca), Sędziowie SN: Katarzyna Gonera, Józef Iwulski.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 5 sierpnia 2008 r. sprawy z powództwa Mirosława S. przeciwko Urzędowi Miasta w R. o sprostowanie świadectwa pracy, wynagrodzenie za okres wypowiedzenia, na skutek skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gliwicach Ośrodka Zamiejscowego w Rybniku z dnia 25 października 2007 r. [...]

u c h y l i ł wyrok w zaskarżonej części i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu-Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gliwicach-Ośrodkowi Zamiejscowemu w Rybniku do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

U z a s a d n i e

Po sprecyzowaniu roszczeń Mirosław S. pozywając Urząd Miasta w R. wniósł o sprostowanie świadectwa pracy z dnia 11 grudnia 2006 r. w ten sposób, by zamiast „zapisu” w pkt 3a wpisano, iż stosunek pracy ustał w wyniku odwołania w trybie art. 70 § 1 i 2 k.p., oraz o zasądzenie 28.457,40 zł tytułem 3-miesięcznego wynagrodzenia za okres wypowiedzenia, jakie przysługiwałoby mu w związku z odwołaniem w

trybie art. 70 § 2 k.p.c. wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 12 grudnia 2006 r.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości.

Sąd Rejonowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Raciborzu wyrokiem z dnia 24 maja 2007 r. [...] nakazał pozwanemu Urzędowi Miasta w R. sprostować świadectwo pracy powoda Mirosława S. w terminie 3 dni od dnia prawomocności orzeczenia w ten sposób, iż w jego pkt 3a nakazał wpisać, że stosunek pracy ustał w wyniku odwołania równoznacznego z wypowiedzeniem stosunku pracy zgodnie z art. 70 § 1 i § 2 k.p. Zasądził też od pozwanego na rzecz powoda kwotę 28.457,40 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 12 grudnia 2006 r. do dnia zapłaty „tytułem wynagrodzenia należnego powodowi do czasu rozwiązania umowy”. Postanowieniem „uzupełniającym” z 15 czerwca 2007 r. nakazano pobranie od pozwanego wpisu, od którego powód był zwolniony.

Sąd Rejonowy ustalił, że powód został powołany na stanowisko Zastępcy Prezydenta Miasta R. z dniem 4 stycznia 2003 r. zarządzeniem [...] Prezydenta Miasta R. Jana O. - organu wykonawczego gminy - z dnia 19 listopada 2002 r. i wyraził na nie zgodę. W § 2 tego zarządzenia postanowiono, że powołanie obowiązuje do czasu objęcia obowiązków przez nowo powołanego zastępcę prezydenta miasta w następnej kadencji. Przyznano też powodowi zasadnicze wynagrodzenie miesięczne w wysokości 4.200 zł. Wynagrodzenie z dodatkami wyniosło 8.708 zł. Z dniem 1 stycznia 2006 r. przyznano powodowi wynagrodzenie w wysokości 4.529 zł. Od tego czasu łączne wynagrodzenie wynosiło 9.485,80 zł. Prezydent Miasta R. określił zakres czynności, jakie powód mógł wykonywać jako Zastępca Prezydenta oraz udzielił mu koniecznych pełnomocnictw. W dniu 3 marca 2004 r. powód otrzymał pismo zawierające warunki zatrudnienia, w którym określono dobową i tygodniową normę czasu pracy, wymiar urlopu wypoczynkowego, termin wypłaty wynagrodzenia oraz „okres wypowiedzenia umowy o pracę”, który wynosił 1 miesiąc.

W dniu 18 lipca 2006 r. Prezydent Miasta R. zwrócił się o opinię prawną do biura radców prawnych w sprawie sposobu rozwiązania stosunku pracy z powodem i otrzymał odpowiedź, iż stosunek pracy powoda wygasa z mocy prawa w momencie objęcia obowiązków przez nowo powołanego Zastępcę Prezydenta. W dniu 26 listopada 2006 r. na nowego Prezydenta Miasta R. wybrano Mirosława L. W dniu 11 grudnia 2006 r. powód otrzymał pismo, w którym nowo wybrany Prezydent - kierownik Urzędu Miasta R. - rozwiązał z powodem stosunek pracy z dniem 11 grudnia

2006 r. w związku z objęciem obowiązków przez nowo wybranego Zastępcę Prezydenta Miasta, jak również przyznał powodowi ekwiwalent pieniężny za niewykorzystany urlop za 2005 r. (2 godziny) oraz za rok 2006 (26 dni) w łącznej wysokości 11.852,34 zł. W dniu 11 grudnia 2006 r. powód otrzymał również świadectwo pracy, w którym jako przyczynę ustania stosunku pracy podano rozwiązanie z upływem terminu na jaki został nawiązany stosunek pracy zgodnie z art. 30 § 1 pkt 4 k.p. W tym samym dniu powód wniósł o sprostowanie świadectwa pracy przez wpisanie rozwiązania umowy o pracę za 3-miesięcznym wypowiedzeniem i domagał się uznania, iż z pozwanym łączył go stosunek pracy na czas nieokreślony, jednakże pozwany podtrzymał swoje stanowisko.

Sąd Rejonowy uznał, że powództwo powoda zasługiwało na uwzględnienie. Podniósł, że stanowisko zastępcy prezydenta przewiduje ustawa z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (jednolity tekst: Dz.U. z 2001 r. Nr 142, poz. 1591 ze zm.), która w art. 26a stanowi, że wójt, w drodze zarządzenia, powołuje oraz odwołuje swojego zastępcę lub zastępców i określa ich liczbę. Przekazanie obowiązków zastępcy prezydenta jest możliwe zgodnie z treścią art. 33 ust. 4 ustawy o samorządzie gminnym, który stanowi, że wójt może powierzyć prowadzenie określonych spraw gminy w swoim imieniu zastępcy wójta lub sekretarzowi gminy. Zgodnie z art. 28 pkt e ustawy o samorządzie gminnym, wygaśnięcie mandatu wójta przed upływem kadencji jest równoznaczne z odwołaniem jego zastępcy lub zastępców, a według art. 29 ust. 2, po upływie kadencji wójta, zastępca wójta pełni swoje obowiązki do czasu objęcia obowiązków przez nowo powołanego zastępcę wójta. Przepis art. 26a ustawy o samorządzie gminnym został dodany przez art. 43 pkt 16 ustawy z dnia 20 czerwca 2002 r. o bezpośrednim wyborze burmistrza i prezydenta miasta (Dz.U. Nr 113, poz. 984) i wszedł w życie z dniem 27 października 2002 r. W poprzednim stanie prawnym zastępca wójta był wybierany przez radę gminy na wniosek wójta i pozostawał w stosunku pracy z wyboru. Obecnie zastępcę prezydenta zarządzeniem powołuje i odwołuje prezydent. Zgodnie z art. 2 pkt 3 ustawy z dnia 22 marca 1990 r. o pracownikach samorządowych zastępca prezydenta miasta jako pracownik samorządowy jest zatrudniany na podstawie powołania. Tak więc z powodem mógł być nawiązany stosunek pracy na podstawie powołania (art. 68 § 1 k.p. w związku z art. 2 pkt 3 ustawy z dnia 22 marca 1990 r. o pracownikach samorządowych). Według art. 68 § 1¹ k.p., stosunek pracy, o którym mowa w § 1, nawiązuje się na czas nieokreślony, a jeżeli na podstawie przepisów szczególnych pracownik zo-

stał powołany na czas określony, stosunek pracy nawiązuje się na okres objęty powołaniem. Zatem przepis przewiduje zasadę, iż stosunki pracy z powołania nawiązują się na czas nieokreślony. Wyjątkiem jest natomiast zatrudnienie na czas określony w sytuacji, gdy wynika to z przepisów szczególnych.

Zdaniem Sądu takimi przepisami szczególnymi nie są art. 26a i art. 29 ust. 2 ustawy o samorządzie gminnym z 8 marca 1990 roku. Przepis art. 29 ust. 2 jest jedynie przepisem o charakterze międzykadencyjnym, ustrojowym, zapobiegającym nieobsadzeniu stanowiska zastępcy prezydenta do czasu wyboru nowego zastępcy. Zastępca wójta nie ma własnych, ustawowo określonych kompetencji. O zakresie i formach jego działania decyduje prezydent. Może on w szczególności - w zakresie spraw administracyjnych - powierzyć swojemu zastępcy prowadzenie określonych spraw gminy (art. 33 ust. 5), upoważnić go do wydawania decyzji administracyjnych (art. 39 ust. 2) itd. Dlatego też pojęcie „obowiązków” użyte w § 2 art. 29 ustawy o samorządzie gminnym jest pojęciem z pierwszej sfery aktu powołania, tj. z zakresu powierzenia określonego prawem stanowiska kierowniczego - co wiąże się z udzieleniem niezbędnych pełnomocnictw do działania. Nie dotyczy natomiast drugiej sfery - samego stosunku pracy i czasu jego trwania. Prawo pracy rozróżnia bowiem wykonywanie obowiązków pracowniczych od samego stosunku pracy. Pracownik może pozostać w stosunku pracy a nie musi wykonywać obowiązków pracowniczych chociażby z tego powodu, iż pracodawca może go z ich wykonywania zwolnić. W ocenie Sądu Rejonowego przepis art. 29 „§” 2 nie dotyczy stosunku pracy. Dlatego też, zdaniem tego Sądu, stosunek pracy, który łączył powoda z pozwanym należało uznać za zawarty na czas nieokreślony. Pracodawca użył sformułowania „rozwiązuje”, które jest charakterystyczne nie dla stwierdzenia o wygaśnięciu stosunku pracy lecz dla jednostronnej czynności prawnej.

Zgodnie z art. 70 § 1 k.p. pracownik zatrudniony na podstawie powołania może być w każdym czasie - niezwłocznie lub w określonym terminie - odwołany ze stanowiska przez organ, który go powołał. Odwołanie pociąga za sobą podwójny skutek, bo pozbawia pracownika stanowiska i wywołuje jednocześnie zmiany w łączącym go z pracodawcą stosunku pracy (następuje jego rozwiązanie lub rozpoczęcie biegu okresu wypowiedzenia). Odwołanie w swych skutkach jest równoznaczne z wypowiedzeniem stosunku pracy, chyba że następuje z przyczyn, o których mowa w art. 52 i 53 k.p. W niniejszej sprawie za odwołanie należało uznać pismo Prezydenta Miasta R. z dnia 11 grudnia 2006 r. W sprawie nie miały miejsca zdarzenia, o których

mowa w art. 52 i 53 k.p. Pracodawca przyjmował, iż powód był powołany na czas oznaczony. Zatem odwołanie jest równoznaczne z wypowiedzeniem. Sąd Rejonowy uznał, że powód w okresie wypowiedzenia miał prawo do wynagrodzenia w wysokości przysługującej przed odwołaniem zgodnie z art. 70 § 2 k.p. Długość okresu wypowiedzenia powoda wynikała z okresu jego zatrudnienia i zgodnie z art. 36 § 1 pkt 3 k.p., powinna wynieść 3 miesiące. Tak więc pracodawca naruszył przepisy regulujące zachowanie właściwego okresu wypowiedzenia, powód został go faktycznie pozabawiony. W takiej sytuacji ma zastosowanie szczególna regulacja określająca uprawnienia pracownika w razie naruszenia przepisów dotyczących obowiązków pracodawcy w okresie wypowiedzenia umowy o pracę przewidziana w art. 49 k.p. Z powyższych względów, Sąd uwzględnił roszczenie powoda i zasądził dochodzoną kwotę na zasadzie art. 49 k.p. wraz z odsetkami, o których orzekł na zasadzie art. 481 k.c. w związku z art. 300 k.p.

Sąd Rejonowy zwrócił ponadto uwagę na treść dokumentu z dnia 3 marca 2004 r. (warunki zatrudnienia powoda) podpisanego przez Prezydenta Miasta R. i powoda. Z treści powyższego dokumentu wynika, że pozwany poinformował powoda, iż okres wypowiedzenia jego umowy o pracę wynosi 1 miesiąc, który to okres wypowiedzenia jest przewidziany dla stosunku pracy zawieranego na czas nieokreślony w art. 36 § 1 pkt 2 k.p. i jego długość wynikała z okresu zatrudnienia powoda w 2004 r. Tak więc pozwany poinformował powoda, iż jego stosunek pracy został zawarty na czas nieokreślony.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pozwany.

Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 25 października 2007 r. [...] zmienił zaskarżony wyrok i oddalił powództwo, uchylił też postanowienie uzupełniające i odstąpił od obciążenia powoda kosztami. Sąd Okręgowy uznał, że w sprawie bezsporne jest, iż powód pełnił stanowisko Zastępcy Prezydenta Miasta R. i na to stanowisko został powołany z dniem 4 stycznia 2003 r. zarządzeniem [...] z dnia 19 listopada 2002 r. Prezydenta Miasta R. - organu wykonawczego gminy. Zarządzenie to stanowiło w § 2, iż powołanie obowiązuje do czasu objęcia obowiązków przez nowo powołanego Zastępcę Prezydenta Miasta w następnej kadencji. Ponadto zawierało ono ustalenie warunków płacowych powoda jako zastępcy prezydenta miasta na czas pełnienia funkcji. Powód przyjął warunki powołania i wyraził zgodę na objęcie funkcji i dał temu wyraz w pisemnym oświadczeniu w dniu 28 listopada 2002 r. złożonym do jego akt osobowych. Jako zastępca prezydenta miasta stał się pracownikiem samorządowym i podlegał przepisom

ustawy z dnia 22 marca 1990 r. o pracownikach samorządowych (jednolity tekst: Dz.U. z 2001 r. Nr 142, poz. 1593 ze zm.). W artykule 2 tej ustawy jest wymieniony zastępca prezydenta, który zatrudniany jest na podstawie powołania, bowiem tak stanowi pkt 3 tego artykułu. Przepis art. 26a ustawy stanowi, że wójt w drodze zarządzenia powołuje oraz odwołuje swojego zastępcę lub zastępców i określa ich liczbę, przy czym według art. 11a ust. 3 tej ustawy „ilekroć w ustawie jest mowa o wójcie, należy przez to rozumieć także burmistrza oraz prezydenta miasta”. Wójt /burmistrz, prezydent miasta/ są organami wykonawczymi gminy. Kadencja wójta /burmistrza, prezydenta/ rozpoczyna się w dniu rozpoczęcia kadencji rady gminy lub wyboru przez radę gminy i upływa z dniem upływu kadencji rady gminy. Kadencja rady gminy trwa 4 lata licząc od dnia wyboru (art. 16 i 26 ustawy). Po upływie kadencji wójta pełni on swoją funkcję do czasu objęcia obowiązków przez nowo wybranego wójta. Po upływie kadencji wójta, zastępca wójta pełni swoje obowiązki do czasu objęcia obowiązków przez nowo powołanego zastępcę wójta. Tak stanowi art. 29 ust. 2 ustawy o samorządzie gminnym. W ocenie Sądu Okręgowego powołanie powoda jako zastępcy prezydenta nastąpiło na czas określony, a czas ten określony wskazany jest w art. 29 ust. 2 ustawy o samorządzie gminnym i jest to przepis szczególny, o którym mowa w art. 68 § 1¹ k.p., gdyż reguluje powołanie na czas określony powodujące nawiązaniem stosunku pracy na okres objęty powołaniem. Z przepisów samorządowych wynika również powiązanie okresu trwania powołania zastępcy wójta z kadencją wójta. Między innymi art. 28e stanowi, iż wygaśnięcie mandatu wójta przed upływem kadencji jest równoznaczne z odwołaniem jego zastępcy lub zastępców. Powyższe unormowania prawne znalazły zastosowanie w treści zarządzenia [...] o powołaniu powoda na zastępcę Prezydenta Miasta do czasu objęcia obowiązków przez nowo powołanego zastępcę w następnej kadencji. Termin zakończenia powołania powoda nie został określony konkretną datą kalendarzową, ale poprzez wskazanie zdarzenia, którego zajście spowoduje rozwiązanie stosunku pracy. Takim zdarzeniem jest objęcie obowiązków przez nowo powołanego Zastępcę Prezydenta Miasta w następnej kadencji. Tak określony termin rozwiązania stosunku pracy zastępcy prezydenta miasta jest wskazany precyzyjnie jako zdarzenie przyszłe ale zrozumiałe i jasne oraz pewne, bo jak wyżej wskazano w ustawie o samorządzie gminnym obowiązuje kadencyjność wójta /prezydenta miasta/, która z kolei wymusza kadencyjność zastępcy i stwarza konieczność powołania zastępcy lub zastępców przez każdorazowego nowo wybranego wójta. „W tej sytuacji prawidłowe i niewymagające wypowiedzenia było rozwiązanie stosunku pracy z powodem przez Prezydenta Miasta R. pismem z dnia 11 grudnia 2006 r., skoro powołanie powoda było na czas oznaczony i upłynął termin tego powołania poprzez objęcie obowiązków przez nowo wybranego Zastępcę Prezydenta Miasta”.

Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska Sądu Rejonowego, który przy okazji analizowania pisma z 11 grudnia 2006 r. stwierdził, iż pracodawca użył sformułowania „rozwiązuje”, które jest charakterystyczne dla jednostronnej czynności prawnej, a powinien poinformować o wygaśnięciu stosunku pracy w związku z upływem czasu. Świadczenie pracy wręczone powodowi nie zawiera wzmianki, iż stosunek pracy wygasł, a prawidłowo stwierdza, iż stosunek pracy ustał w wyniku rozwiązania z upływem terminu na jaki został nawiązany. Tak stanowi art. 30 § 1 pkt 4 k.p. prawidłowo powołany w świadectwie pracy.

Powyższy wyrok Sądu Okręgowego został zaskarżony przez powoda w pkt 1 w części dotyczącej oddalenia roszczenia powoda o zapłatę kwoty 28.457,40 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 12 grudnia 2006 r. do dnia zapłaty tytułem wynagrodzenia należnego powodowi do czasu rozwiązania umowy, „a w konsekwencji również co do pkt 2 i 3 sentencji wyroku”.

Skarga kasacyjna została oparta na podstawie naruszenia prawa materialnego przez błędną wykładnię przepisu art. 29 ust. 2 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym, polegającą na przyjęciu przez Sąd drugiej instancji - Sąd Okręgowy w Gliwicach stanowiska, że przepis ten jest przepisem szczególnym, o którym mowa w art. 68 § 1¹ k.p., dającym podstawę do powołania na czas określony prowadzący do nawiązania stosunku pracy na okres określony. Wskazując na powyższe, wniesiono o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego z dnia 25 października 2007 r. [...] w pkt 1 w części dotyczącej oddalenia roszczenia powoda o zapłatę kwoty 28.457,40 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 12 grudnia 2006 r. do dnia zapłaty, a w konsekwencji również pkt 2 i 3 sentencji wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania za wszystkie instancje; ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez uwzględnienie powództwa i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 28.457,40 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 12 grudnia 2006 r. do dnia zapłaty tytułem wynagrodzenia należnego powodowi oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna ma uzasadnione podstawy. Wykładnia przepisów prawa materialnego przedstawiona w zaskarżonym wyroku nie może być zaaprobowana.

Stosunki pracy mogą być nawiązane na podstawie powołania tylko wówczas, gdy przepis odrębny zawiera regulację uprawniającą do zastosowania takiej podstawy (art. 68 § 1 k.p.). Przez przepis odrębny rozumie się przepis ustawy lub aktu wykonawczego do niej wydanego w granicach upoważnienia. Wybór powołania jako podstawy nawiązania stosunku pracy nie należy zatem do jego stron. Taka podstawa może być zastosowana jedynie w ściśle określonych (ustawowo) przypadkach. Dzieje się tak dlatego, że stosunek pracy z powołania charakteryzuje się łatwością rozwiązania przez pracodawcę. Pracownik zatrudniony na tej podstawie nie korzysta z różnych mechanizmów prawnych stabilizujących zatrudnienie pracowników zatrudnionych na podstawie mianowania lub umowy o pracę na czas określony. Stąd też nawiązywanie stosunków pracy na podstawie powołania następuje rzadko. Trzeba przy tym przypomnieć, że terminu powołanie używa się w ustawach oraz aktach nawiązujących stosunki pracy w dwojakim znaczeniu. Obok powołania jako określenia podstawy nawiązania stosunku pracy często występuje powołanie jako określenie powierzenia pewnej funkcji, zwłaszcza powiązanej ze szczególnymi kompetencjami, na przykład do wydawania decyzji administracyjnych lub - jak w przypadku sędziów - do wykonywania władzy sądowniczej. Takie znaczenie terminu powołanie ma historyczne uzasadnienie, bywa nazywane inwestyturą. Na takie rozróżnienie Sąd Najwyższy wielokrotnie zwracał uwagę w swych orzeczeniach (por. np. wyroki: z dnia 2 sierpnia 2000 r., I PKN 766/99, OSNP 2002 nr 5, poz. 104; z dnia 2 grudnia 2004 r., I PK 51/04, Monitor Prawa Pracy 2005 nr 2, s 30; z dnia 6 września 2005 r., I PK 58/05, OSNP 2006 nr 13-14, poz. 205).

W przypadku powoda podstawa jego zatrudnienia nie budzi wątpliwości. Zgodnie bowiem z art. 2 pkt 3 ustawy z dnia 22 marca 1990 r. o pracownikach samorządowych, pracownik samorządowy jest zatrudniony na stanowisku zastępcy wójta (burmistrza, prezydenta miasta) na podstawie powołania. Przepis ten jest niewątpliwie przepisem odrębnym w rozumieniu art. 68 § 1 k.p. Problem sporny sprowadzał się do tego, czy zatrudnienie to zostało nawiązane na czas nieokreślony, czy też na czas określony. Zasadą jest nawiązanie stosunku pracy z powołania na czas nieokreślony. Zasada ta wynika z art. 68 § 1¹ k.p., zgodnie z którym stosunek pracy, o którym mowa w § 1 tego przepisu (czyli z powołania), nawiązuje się na czas nieokreślony, a jeżeli na podstawie przepisów szczególnych pracownik został powołany na czas określony, stosunek pracy nawiązuje się na okres objęty powołaniem. Możliwość zatrudnienia pracownika na podstawie powołania na czas określony musi za-

tem wynikać z przepisu szczególnego. I znów, jak w przypadku samego nawiązania stosunku pracy, chodzi o przepis szczególny wobec Kodeksu pracy o randze ustawy (ustawę lub przepis wykonawczy wydany na jej podstawie). Zdaniem Sądu Okręgowego, takim przepisem szczególnym jest art. 29 ust. 2 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym. Słusznie pogląd ten został zakwestionowany w skardze kasacyjnej. Z przepisu tego wynika jedynie, że zastępca wójta (czyli odpowiednio - prezydenta miasta, co wynika z art. 11a ust. 3 tej ustawy) po upływie kadencji wójta, pełni swoje obowiązki do czasu objęcia obowiązków przez nowo powołanego zastępcę wójta. Przepis ten umiejscowiony w rozdziale 3 ustawy poświęconym „Władzom gminy” i nie odnosi się w ogóle do stosunków pracy. Jest to przepis o charakterze ustrojowym, reguluje kwestie związane z wypełnianiem obowiązków przez osoby działające z upoważnienia organu gminy. Inaczej mówiąc, odnosi się on do publicznoprawnego aspektu funkcji zastępcy wójta (prezydenta miasta) a nie do jego stosunku pracy. Sens tego przepisu jest taki, że zapewnia nieprzerwane pełnienie funkcji w administracji samorządowej, a z drugiej strony zapobiega dublowaniu tych funkcji. Zastępca wójta (jeżeli został powołany) musi pełnić swe „obowiązki” do czasu objęcia obowiązków przez następcę (a nie na przykład do czasu jego powołania), ale nie może ich pełnić dłużej, równocześnie z tym następcą. Nie jest to zatem przepis szczególny w rozumieniu art. 68 § 1¹ k.p. Nawet gdyby można było przyjąć, do czego jednak nie ma podstaw, że możliwe jest dwojakie rozumienie przepisu art. 29 ust. 2 ustawy o samorządzie gminnym, to należałoby przy wyborze jednego z dwóch możliwych wariantów kierować się zasadą ścisłej interpretacji norm o charakterze wyjątków, podobnie jak to ma miejsce przy wykładaniu norm traktujących o powołaniu, które jest wyjątkowym, bo reglamentowanym ustawowo sposobem nawiązania stosunku pracy. Z treści normy prawnej musi w niewątpliwy sposób wynikać podstawa nawiązania stosunku pracy w postaci powołania, a gdyby chodziło o powołanie na czas określony, czyli o wyjątek niejako drugiego stopnia, to tym bardziej powinno wynikać jednoznacznie upoważnienie do nawiązania tak skonstruowanego stosunku pracy. W ocenie Sądu Najwyższego nie budzi jednak wątpliwości, że przepis art. 29 ust. 2 ustawy o samorządzie gminnym nie traktuje w ogóle o stosunku pracy zastępcy wójta a w związku z tym nie stanowi podstawy do nawiązania stosunku pracy w drodze powołania na czas określony. Wobec tego treść aktu powołania powoda (interpretacja tej treści) nie ma istotnego znaczenia. Powołanie powoda nie mogło nastąpić na czas określony, gdyż nie ma ustawowej podstawy do takiego oświadczenia

pracodawcy. W akcie powołania powoda powtórzono w zasadzie normę art. 29 ust. 2 ustawy o samorządzie gminnym i brak jest podstaw do przyjęcia, że został w nim określony termin zakończenia stosunku pracy.

W zakresie żądania sprostowania świadectwa pracy skarga kasacyjna byłaby niedopuszczalna (art. 398² § 2 pkt 2 k.p.c.).

Z tych przyczyn skarga kasacyjna podlegała uwzględnieniu, a wyrok w zaskarżonej części uchyleniu z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania w tym zakresie, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.

=====